

Od 1994 roku – pani minister nie musi tego pamiętać – na Program upowszechniania sportu w środowisku w środowisku wiejskim było przeznaczone 8000 tys. zł. Było to w 1994 roku, zainicjował to prezes Stanisław Paszczyk. Teraz systematycznie środki na ten cel są ograniczane. Jeśli pojawia się cokolwiek w obszarze kłopotów budżetowych, to pierwsze strzały są w dwa cele – upowszechnianie sportu w środowisku wiejskim i w środowisku różnych grup zawodowych. Sport akademicki również został uszczuplony, ale o 200 tys. zł.

Wobec powyższego dla Komisji „kroi” się taki wniosek – minister ma prawo dokonywania zmian, ale chciałbym, aby traktował po partnersku Komisję, która opiniuje budżet, aby zmiany były również opiniowane przez naszą Komisję, a nie tylko Komisję Finansów Publicznych, czego wymaga prawo. Stosowny wniosek, aby ewentualne zmiany dokonywane po przyjęciu budżetu, wykonywane na wniosek ministra właściwego, były również opiniowane przez Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Drugie uwarunkowanie to generalna sytuacja finansów publicznych, dotycząca finansowania sportu w Polsce i możliwości realizacyjnych. To był bardzo trudny rok. Z danych, które otrzymałem z Biura Analiz Sejmowych wynika, że w 2011 roku, w porównaniu do 2009 roku, o ponad miliard złotych zmniejszyły się nakłady na sport i kulturę fizyczną w jednostkach samorządu terytorialnego. Ponad miliard złotych! Tych nakładów było ponad 6.000.000 tys. zł, a teraz jest ich 5.200.000 tys. zł. Druga kwestia, która towarzyszy trudnej sytuacji finansów publicznych w samorządach, to dwukrotne zmniejszenie środków w latach 2009-2011 na zadania, które w wyniku postępowań konkursowych zostały przekazane klubom sportowym i stowarzyszeniom. Gdyby porównać to tylko do 2010 roku, jest to o 40% mniej.

Sytuacja wygląda w sposób następujący – jeśli stan finansów jest trudny w samorządach, to w pierwszej kolejności tnie się te wydatki miękkie, czyli między innymi na kulturę fizyczną i sport. Uczestniczyłem ostatnio w seminarium organizowanym przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolskich. Jeden z burmistrzów i przedstawiciel zarządu województwa powiedział – „W pierwszej kolejności tniemy wydatki nie nasze”. Czyli zachowujemy podległe nam instytucje, a zadanie pod tytułem sport uznano za „nie nasze”. To jest oczywiście paranoją, bo to jest zadanie własne każdego szczebla samorządu, ale realizowane jest przez podmioty pozarządowe i traktowane jako „nie nasze”.

W tych uwarunkowaniach wszystkie podmioty, które funkcjonują, w tym polskie związki sportowe, które realizując zadania publiczne – najważniejszym podmiotem są kluby sportowe – były w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, biorąc pod uwagę to, co działo się w samorządach. Samorządy, z tego materiału BAS tak wynika, jeśli wydają mniej, to dwukrotnie mniej dają również na formy postępowania konkursowego na kulturę fizyczną i sport.

Kolejna kwestia ogólnych uwarunkowań, to mniejsze wydatki Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, *circa* o 50.000 tys. zł. Wynikały one oczywiście z mniejszych wpływów. Muszę tu powiedzieć, że minister postąpił bardzo rozsądnie, bo to wszystko...

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, muszę zwrócić uwagę, że o tym będzie mówił koreferent, pan poseł Marek Łatas. Proszę nie zabierać słowa innemu posłowi. Muszę się upomnieć o pana posła Łatasa. Oczywiście, będziesz mniej mówił, ale prosiłem cię o przygotowanie.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Pozwolę sobie to zdanie dokończyć, nie wchodząc w szczegóły. Minister postąpił w sposób słuszny, bo nie zrobił tak, jak samorządy. Na zadania związane z realizacją zadań sportowych zachował plan, a zmniejszył środki, niestety, na wydatki związane z inwestycjami. To tyle, jeśli chodzi o uwarunkowania ogólne. Przechodzę teraz do omówienia kwestii dotyczących poszczególnych wydatków w obszarze części 25.

Co niepokoi, co wymaga wyjaśnienia? Po pierwsze funkcjonowanie COS, jako instytucji gospodarki budżetowej, jako całości. Musimy pamiętać, że dokonaliśmy zmiany ustawowej i zmiany pozycji prawnej. W wyniku tej zmiany – albo nam rząd tego nie powiedział, albo nam to umknęło – stawka VAT jest inna. Oznacza to większe kosz-

ty funkcjonowania tej instytucji gospodarki budżetowej, co zmusiło dyrekcję COS do oszczędności na wynagrodzeniach, premiach i wszystkim tym, co związane jest z instytucją. Zmuszono go w ten sposób, poprzez zwiększenie stawki VAT, do obniżenia stawki netto za usługi. Mniej pobierano netto za usługi, bo doszedł podatek VAT. Drugie uwarunkowanie związane z nową sytuacją prawną to 5000 tys. zł kosztów związanych z podatkiem od nieruchomości dla gmin. Jest informacja w materiale, że dwie gminy zdecydowały się na jego umorzenie, a nie ma tam informacji – które, co jest nieistotne. Wynika z tego, że dyrektorzy COS, poprzez swoją aktywność i kontakty ze środowiskiem lokalnym mogą starać się o to umorzenie, biorąc pod uwagę współdziałanie w środowisku lokalnym.

Trzecia kwestia wiążąca się z COS, czyli jednostką podległą, to kwestia ujemnego wyniku. Tak do tego nie możemy podchodzić. Mój wniosek jest taki, mamy informację w planie pracy, jest uprzejma prośba do dyrektora COS, do pani minister, aby pokazała swoją politykę i wyprowadziła COS na prostą. Pani dyrektor na mnie patrzy, bo wynika to ze sposobu liczenia, przede wszystkim amortyzacji. Wynik jest jednak wynikiem. Dla każdej instytucji, która przychodzi z zewnątrz, dla banku, wynik ujemny jest wynikiem ujemnym i z tym musimy sobie poradzić.

Jeśli chodzi o wydatki związane z Euro, to tak jak powiedziałem, były realizowane w miarę postępowania inwestycji. Nie zgłaszam do nich uwag, poza tymi, które wniosła Najwyższa Izba Kontroli, do których odniosło się ministerstwo. Część kolegium NIK tej odpowiedzi nie przyjęła do wiadomości, ale sądzę, że jest to sprawa pomiędzy urzędami, jak klasyfikuje się poszczególne wydatki, czy do takiej pozycji, czy innej. Nie chcę w to wnikać, bo nie jestem ekspertem od tych spraw. Myślę jednak, że wymaga to wyjaśnienia, bo po co kontynuować coś, co budzi wątpliwości NIK. Wspólnie należałoby te kwestie wyjaśnić.

Kolejna istotna sprawa, to problem budowy „Orlików”. Wynika z niego, że na początku te plany były trochę większe, a później zweryfikowała je rzeczywistość. Niemniej jednak, podstawowy cel został osiągnięty. Towarzyszy temu, o czym już informowaliśmy panią minister, od dłuższego czasu sprawa praw autorskich. To jest kwestia narastająca, bardzo niepokojąca. Kiedy podjąłem tę sprawę w Sejmie i w mediach lokalnych, to otrzymałem odpowiedź od pana Jerzego Pawłowskiego, reprezentującego tę firmę, że jest w ten sposób: „gościu, odwal się, bo uchwalałeś prawo autorskie i raport NIK w tej sprawie mówi, że ministerstwo coś zaniedbało”. Tak pisze ten pan i cytuje stosowny raport NIK – „Proponowało dwukrotnie ugodę ministerstwu, raz w poprzedniej kadencji, teraz w tej kadencji”. W efekcie jest tak, że na przykład w Wielkopolsce 28 gmin otrzymało wezwania przedsądowe. Nie wiem ile jest ich w całej Polsce, ale ministerstwo to monitoruje. W związku z powyższym trzeba podjąć jakieś działania. Nie można postępować w ten sposób, że to będzie się „rozlewało”, aż dojdzie w pewnym momencie do faktu ugody z którąś gminą i później będzie lawina. Stąd serdeczna prośba do ministerstwa, aby zechciało ten problem w jakiś sposób rozwiązać. To zależy w dużym stopniu od ministerstwa.

Cieszę się faktem, że w ramach programu „Orlik” rozwija się również „Biały Orlik”. W sumie już wybudowano 100 lodowisk z udziałem tych środków finansowych. To bardzo dobrze. Należałoby tylko z ciekawości zapytać panią minister, czy trwają prace nad przeformułowaniem tego programu, aby środki zostały zatrzymane, a w kolejnych latach ten program „orlikowy” był zastępowany innymi. Chodzi przede wszystkim o udział budżetu, ale także bardzo istotny sposób finansowania, związany z tymi inwestycjami, czyli udział samorządu wojewódzkiego oraz zainteresowanych samorządów: gminnego i powiatowego. Nawet gdyby samorząd wojewódzki nie uczestniczył w kolejnej edycji nowych programów, to 50/50 będzie bardzo interesujące i pozwoli szybko osiągać określone cele.

Jeśli chodzi o przygotowania do mistrzostw świata, mistrzostw Europy, jako elementu przygotowań do tych podstawowych imprez, czyli Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich, to nie mam uwag, poza faktem, który jest obecny nie tylko w tym roku, ale również w innych latach. Jeśli brakuje środków, to przesuwa się środki i uzupełnia się

ten program środkami z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Można powiedzieć, że z punktu widzenia formalnoprawnego wszystko jest w porządku.

To dzieje się systematycznie – kiedy brakuje pieniędzy w budżecie, to stamtąd się przesuwa środki. Oczywiście kosztem zadań związanych z upowszechnianiem sportu, sportem dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Wtedy mogłoby być tych środków więcej, a przypomnę, że u podstaw tego rozwiązania generalnie leżało upowszechnianie sportu dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych i rozwój bazy sportowej, a nie finansowanie sportu kwalifikowanego. W związku z tym warto to również dostrzec, kiedy w przyszłym roku będzie się planowało wydatki związane z tą częścią, zwłaszcza jeśli chodzi o wydatki dla stowarzyszeń.

Kolejna sprawa, która się toczy, w tym roku miała miejsce również, mam nadzieję, że w przyszłym roku już nie będzie miała miejsca, to czas ogłaszania konkursów i przekazywania finansowych środków budżetowych podmiotom. Sądzę, że wszyscy razem mamy wiele do zrobienia. Można skorzystać z rozwiązań, o których mówi prawo, czyli umów wieloletnich. Można doprowadzić do sytuacji, że 30 stycznia, w wyniku postępowania konkursowego, środki będą już w organizacjach pozarządowych, w polskich związkach sportowych. Nie mogę zrozumieć jednego, co powtarza się w raportach NIK – stwierdzenia, że minister nie publikuje listy podmiotów, które otrzymują środki finansowe. To wymaga wyjaśnienia. One, przynajmniej teraz widzę, każdorazowo są po konkursie wywieszane na stronie internetowej, chyba, że ta wywieszka nie spełnia wymogów związanych z obwieszczeniem. Jeśli nie spełnia takich wymogów, to należałoby to oczywiście uzupełnić.

Kończąc, chciałbym prosić panią minister o pisemne informacje dotyczące, po pierwsze: stanu wyegzekwowania od głównego wykonawcy kar za nieterminowe wykonanie Stadionu Narodowego, bo inwestycja została zakończona. Jak to wygląda?

Po drugie: NIK podniosła tu kwestię dystrybucji biletów, nie sprzedaży, bo ministerstwo przekazało bilety innym instytucjom publicznym, w tym Sejmowi. Skoro NIK zauważyła w tym błędy, to również NIK dostarczono te bilety. W związku z powyższym chodziłoby o to – bo podczas posiedzenia Komisji wcześniej już były takie pytania – aby pani minister poinformowała Komisję, jak te 2000 biletów rozdzielono, między jakie instytucje, Sejm, Senat itd. Czy wszystkie instytucje wpłaciły za to środki finansowe? Zgodnie z raportem NIK blisko 100 tys. zł jeszcze nie zapłacono za te bilety. Czy coś zostało „na jutro”? Kolegów też to interesuje.

Lista podmiotów – nie było tutaj uwag NIK. Uznała ona decyzję kierownictwa resortu za zasadną, jeśli chodzi o umorzenia w stosunku do określonych podmiotów, ale chciałbym prosić również o tę listę podmiotów, którym umorzono należności w roku 2011.

Jak wspominałem na wstępie, chciałbym, aby ewentualne zmiany w budżecie przyjętym na dany rok, jeśli następują w przeciągu roku, były zawarte w informacji ministerstwa i by zasięgnięto w ich sprawie opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Wniosek Najwyższej Izby Kontroli w tej sprawie, czyli dotyczący opinii budżetu w części 25, jest pozytywny z zastrzeżeniami. Wobec powyższego chciałbym powiedzieć, że w przygotowanym materiale widać znaczący postęp, przede wszystkim dlatego, że posłowie mogą wreszcie porównywać wydatki od 2008 roku. To jest dla nas bardzo istotne. Materiał jest przygotowany bardzo dobrze. Porównuje wszystkie wydatki w poszczególnych obszarach. Uważam, że jest tu postęp.

Wniosek końcowy – pozytywne zaopiniowanie budżetu w części 25.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Koledzy, jeśli wam coś zostało, to teraz będziecie musieli dopowiedzieć. Dyskusja będzie później, tak jak ustaliliśmy, panie pośle. Będę prosił NIK, po koreferatach posłów do tej części, aby w całości przedstawiła swoje stanowisko.

Bardzo proszę, jeżeli chodzi o część budżetową 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 41, czyli przygotowania do Euro, o zabranie głosu pana przewodniczącego stałej podkomisji Romana Koseckiego. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Roman Kosecki (PO):

Dofinansowanie zadań związanych z Euro 2012 w kwocie 70.000 tys. zł – rezerwy rozdysponowano w pełnej wysokości. W dziale 926 – Kultura fizyczna, na sfinansowanie przedsięwzięć z realizacją programu wieloletniego – Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć Euro 2012, środki rezerwy zostały przeznaczone głównie na płatności dla spółek celowych. Narodowe Centrum Sportu – rozliczenie usług zgodnie z umową dotyczącą wykonania zadań inwestora zastępczego i zadań nadzoru inwestorskiego oraz PL.2012 – rozliczenie usług zgodnie z umową o powierzenie przedsięwzięć Euro 2012 – zagospodarowanie terenu wokół Stadionu Narodowego w Warszawie, przygotowanie imprez testowych na Stadionie Narodowym, zarządzanie Stadionem Narodowym, finansowanie kosztów jego utrzymania i doposażenia. To było w materiale.

Do części 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 41 – dofinansowanie zadań związanych z Euro 2012, zawartej w sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku, nie mam uwag i proszę o jej przyjęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, aby głos teraz zabrał pan poseł Marek Łatas, aby przedstawił koreferat do części – Państwowe fundusze celowe, jak również części budżetowej 85 dział 926 – Budżety wojewodów – tam pewnie jedno zdanie, jeśli zostało coś do powiedzenia na ten temat. Bardzo proszę – pan poseł Marek Łatas.

Posel Marek Łatas (PiS):

Bardzo dziękuję. W części wyreczył mnie już pan poseł Tomaszewski, ale myślę, że jeszcze kilka zdań można dodać. Niepełna realizacja wydatków w budżecie wojewodów nie jest wielka. To 700 tys. zł przeznaczonych na przedsięwzięcia związane głównie z finansowaniem skutków klęsk żywiołowych. To się nie pojawia w budżecie na rok 2011, bo to są pieniądze, które w razie takich sytuacji, są przekazywane wojewodom.

Fakt – niepełne wykonanie wydatków na kwotę 54.000 tys. zł, a to już jest kwota dość pokaźna, zaplanowanych na przebudowę, remont i dofinansowywanie obiektów sportowych. Nasuwa się pytanie – dlaczego ta kwota nie została wykorzystana? Czy nie było wniosków? Wydaje się, że potrzeby w tym względzie są ogromne, w różnych stowarzyszeniach sportowych. Nasuwa się proste pytanie – dlaczego zaplanowana kwota nie została wydatkowana?

Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej – wykonano w kwocie 551.000 tys. zł. Jest ona niższa od planu o 18.000 tys. zł. Głównym źródłem jego finansowania są gry losowe. Wydaje się, że Polacy grają dużo, skąd więc przeszacowania tych dochodów przez ministerstwo i brak osiągnięcia planowanych dochodów? Wydatki zostały zrealizowane na poziomie niższym o 54.000 tys. zł. Moje pytanie – dlaczego wydatki nie zostały zrealizowane? Wszystkie wydatki funduszu zostały zrealizowane poniżej planu.

Jest tu tabelka przygotowana przez Biuro Analiz Sejmowych, znajduje się na stronie nr 5. Wykonanie budżetu w roku 2011 w każdej pozycji jest niższe – zarówno przychody, remonty, dofinansowanie, punkt drugi – rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży – ta kwota też jest niższa w porównaniu do 2010 roku, rozwijanie sportu wśród osób niepełnosprawnych, znacząco niższa kwota – o ponad 6000 tys. zł niż w 2010 roku. Pytanie – dlaczego? Wiem, że jest kryzys, są różne wydatki, ale wszyscy mówiliśmy podczas posiedzeń Komisji, że kultura fizyczna, sport, to najważniejsze kwestie i nie powinniśmy szczyć na nie środków. Tak jak mówię, porównuję z 2010 rokiem.

Przy okazji mam pytanie – pani minister, dlaczego bazowy rok to 2005 do 2012? Czy 2005 rok jest jakiś szczególnie znaczący, że jest w tej tabeli?

W ramach Funduszu Zajęć Sportowo-Rekreacyjnych dla Uczniów osiągnięto przychody w wysokości 20.000 tys. zł. To więcej o 8000 tys. zł niż planowano. Wydatkowano zaledwie 14.200 tys. zł. Spowodowało to zwiększenie rezerwy funduszu do kwoty 13.500 tys. zł licząc w zaokrągleniu. W porównaniu do roku 2010 ta kwota wzrosła o 53%. Pytanie jest takie – po co ta kwota ma tam rosnać i gromadzić się? Czy nie lepiej stworzyć programy, aby wydatkować te pieniądze na zajęcia sportowo-rekreacyjne dla uczniów. Wydaje mi się, że tworzenie jakichś kwot, które nic nie dają w zakresie sportu, jest niewłaściwe. To tyle jeśli chodzi o dział dotyczący kultury fizycznej.

Jeśli chodzi o turystykę, to nie ma wielu danych. Zastanawiający jest jedynie fakt, że na upowszechnianie turystyki, zgodnie z otrzymanymi materiałami, dysponowano kwotą 1.620.000 tys. zł, a na pozostałą działalność przeznaczono 3.200.000 tys. zł. Pytanie – co to jest „pozostała działalność”, jeśli przekracza dwukrotnie kwotę na upowszechnianie turystyki, czyli to co chcemy osiągnąć. Aby turystyka się w Polsce rozwijała mamy 1.600.000 tys. zł, a na pozostałą działalność 3.213.000 tys. zł?

Nie chcę za głęboko wchodzić w dział 40 – Turystyka, bo za chwilę będzie ten temat rozwijał Andrzej Gut-Mostowy, ale takie pytanie się nasuwa – dlaczego tak mało jest na upowszechnianie, a pozostała działalność jest dwukrotnie większa? Z tymi uwagami, oczywiście, wnosimy o pozytywną opinię Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Teraz głos zabierze pan poseł Zbigniew Pacelt, który będzie przedstawiał koreferat do części: instytucja gospodarki budżetowej – Centralny Ośrodek Sportu. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, od dnia 1 stycznia 2011 roku Centralny Ośrodek Sportu znalazł się w nowej rzeczywistości, jako instytucja gospodarki budżetowej z zadaniami, które przeszły z lat poprzednich. Wynikają one z podpisywanych umów i z realizacji zadań oraz takich, które polegały na rozbudowie, przebudowie, remoncie obiektów sportowych, świadczeniach usług z zakresu szkolenia sportowego, współudziału w organizowaniu zawodów sportowych, zarządzania obiektami sportowymi, najmu, dzierżawy obiektów sportowych, tworzenia warunków do promocji zdrowia, świadczenia innych usług, jeśli chodzi o kulturę fizyczną.

Nowe warunki, które przejął na siebie Centralny Ośrodek Sportu – pan poseł Tadeusz Tomaszewski przedstawił dwa podstawowe punkty. Dyrekcja musiała znaleźć rozwiązanie problemu, który powstał z tytułu płacenie VAT i podatku od nieruchomości. W dwóch przypadkach samorządy zwolniły COS z tych opłat. Dotacja z Ministerstwa Sportu i Turystyki na rok 2011 wynosiła 20.270 tys. zł, co, tak jak mówiła pani dyrektor, stanowi 15% wzrost w stosunku do roku 2010. Realizacja budżetu wyniosła 19.987 tys. zł, co stanowi 98,6%. Niewykorzystana kwota wynikała z mniejszego niż zaplanowano zużycia energii. Należy zaznaczyć – wynika to z tych materiałów, do których miałem dostęp – że Centralny Ośrodek Sportu z Funduszem Rozwoju Kultury Fizycznej na nowe zadania nie podpisywał umowy na 2011 rok, natomiast kontynuował zadania z lat ubiegłych, jeśli chodzi o inwestycje strategiczne.

Z analizy podstawowych danych wynika, z wykonania planu na dzień 31 grudnia 2011, że plan finansowy wykonano prawidłowo. Wnioskuje o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu przez Centralny Ośrodek Sportu.

Nasuwa się jeszcze kilka uwag w stosunku do Centralnego Ośrodka Sportu, jako instytucji z największym w Polsce potencjałem do realizacji zadań sportowych. Nie będę tego w dniu dzisiejszym rozwijał, tylko zasygnalizuję, ponieważ w lipcu odbędzie się posiedzenie Komisji poświęcone specjalnie informacji o funkcjonowaniu COS. Mając na uwadze rozszerzenie działalności COS, w celu pozyskania dodatkowych środków dla tej instytucji, należałoby wdrożyć projekty różnych rozwiązań umożliwiających realizację zadań. Myślę, że Centralny Ośrodek Sportu powinien dokonać przeglądu statutu, co umożliwiłoby, na podstawie ustawy o sporcie, realizację niektórych zadań.

Wyznaczenie trzech strategicznych działań, kierunków, które umożliwiłyby w 2-3 przypadkach wykonanie zadań, które realizował COS, np. Biblioteki Trenera. Tu była baza i tradycja, największy potencjał do realizacji tego zadania. Myślę, że kolejnym takim zadaniem, które również zostało powierzone innej instytucji – konkretnie Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu. Nie wiem, czy jest z tego tytułu w 100% szczęśliwy – jest opiniowanie przygotowań olimpijskich. Jest to do rozważenia i do dyskusji. Myślę, że podczas kolejnego spotkania będziemy to omawiali szerzej. Kolejnym strategicznym celem mogłoby być przygotowanie założeń monitorowania i ocena procesu szkolenia sportowego. Od wielu lat, odkąd pamiętam, jeszcze w latach 80, była tam baza, jeśli chodzi o wyniki sportowe. To w mojej ocenie nie funkcjonuje obecnie w pełni.

Nie ma chyba, prowadzonego na bieżąco monitoringu wyników sportowych, szeroko prowadzonego, jak do tej pory. Z informacji polskich związków sportowych wiemy, kto zdobył mistrzostwo świata, mistrzostwo Europy, jak wyglądał start na Igrzyskach Olimpijskich. Bazę danych, perspektywicznie, dla mistrzostw Europy młodzików, juniorów w poszczególnych dyscyplinach, warto stworzyć. Jest to bardzo istotne dla stworzenia perspektywy programowej, jeśli chodzi o rozwój sportu młodzieżowego, a w perspektywie seniorskiego.

Myślę, że to tyle tytułem wstępu i tematów, którymi powinniśmy się zająć podczas posiedzenia Komisji, gdy będzie informacja o realizacji budżetu COS.

Wnioskuje o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu przez Centralny Ośrodek Sportu. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi, olimpijcykowi, ministrowi – nie przedstawiłem go od razu ze wszystkimi tytułami. Bardzo proszę teraz pana dyrektora Grzegorza Buczyńskiego, aby przedstawił opinię NIK o części budżetowej 25, części 85, państwowych funduszy celowych i instytucji gospodarki budżetowej COS, aby zamknąć tę część posiedzenia Komisji. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli Grzegorz Buczyński:

Dziękuję bardzo. Grzegorz Buczyński, jestem tutaj wraz z panią Małgorzatą Ostrowską, która przeprowadzała kontrolę w ministerstwie i w razie potrzeby udzieli bardziej szczegółowych informacji. Panie przewodniczący, pani minister, drodzy państwo, Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wszystkie części – 25, 40, jak również oba fundusze – Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej i Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Bardzo szczegółowo uzasadniamy, dlaczego ta ocena jest pozytywna. Ten rejestr jest dostępny do przeczytania na stronie 7 naszego raportu. Szkoda czasu na wymienianie zapisanych tam kwestii, corocznie się one powtarzają.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia, zgłosiliśmy je tylko do części 25 budżetu państwa. Zostały one częściowo wymienione w koreferacie. Dotyczą wydatków i mają charakter formalny. To nie jest tak, że wydatki zostały przeznaczone na zupełnie inne cele, odległe od tego, który był wyznaczony w planach finansowych. Uwagi dotyczyły kwoty 18.000 tys. zł. Dotyczyły kwestii już wspomnianych, jak finansowanie z bieżącej działalności nadzoru inwestorskiego, która, naszym zdaniem, jest wydatkiem inwestycyjnym.

Sfinansowanie zakupu biletów – to, oczywiście, ma wymiar formalny polegający na tym, że Izba nie dopatrzyła się tytułu prawnego do podjęcia takiej działalności. Wydawało się nam, że instytucje koordynujące przygotowania do Euro, może niekoniecznie te, które są w reżimie prawnym ministra, mogłyby to zrobić w sposób bardziej sprawny, jeżeli miałbym się wypowiedzieć na użytek dzisiejszej debaty i dyskusji.

Wydatek dotyczący wynagrodzenia awansowego w kwocie 1700 tys. zł formalnie uznaliśmy za niezgodny ze stosownymi przepisami prawnymi. Są jeszcze inne drobne nieprawidłowości, z którymi ministerstwo się zgodziło. W stosunku do tych trzech kwestii jesteśmy w sporze. Zostało to przedstawione w formie dokumentów – najpierw naszego wystąpienia pokontrolnego, następnie zastrzeżeń do wystąpienia pokontrolnego, później uchwały kolegium NIK z obszernym uzasadnieniem i wreszcie, stanowiska pani minister oraz naszej opinii doręczonej w ostatniej chwili z racji upływu czasu i biegu wydarzeń związanych z postępowaniem kontrolnym.

Jeśli byłyby potrzebne bardziej szczegółowe wyjaśnienia, bardziej szczegółowe dla ministerstwa, służymy takimi wyjaśnieniami w każdej chwili. Podtrzymujemy ustalenia w tym zakresie, które zgłosiliśmy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Dyrektor departamentu NIK Grzegorz Buczyński:

Jeszcze budżety wojewodów jednym zdaniem. Ze względu na małe kwoty nie przeprowadzaliśmy szczegółowej kontroli w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi, przepraszam, że wtrąciłem się przed ostatnim zdaniem, ale myślałem, że to już jest kropka. W tej chwili bardzo proszę panią minister Sobierajską o dwa słowa dotyczące turystyki i tych części, które nam w tym punkcie pozostały. Rozumiem, że pani dyrektor będzie kontynuowała. Bardzo proszę, pani minister Katarzyna Sobierajska.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, jeśli chodzi o działania realizowane w części 40 dotyczącej turystyki, to w dwóch priorytetach działań resortu są one spójne. Mamy na myśli prezydencję w Radzie Unii Europejskiej oraz działania związane z przygotowaniem do Euro. W obszarze turystyki te działania miały na celu podjęcie kampanii promocyjnej wykorzystującej organizację Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej przez Polskę.

Jeśli chodzi o sprawowanie prezydencji, to generalnie w obszarze turystyki rozszerzyliśmy ten priorytet, to zadanie, również o intensyfikację współpracy międzynarodowej, głównie w ramach organizacji, których Polska jest członkiem. Mam na myśli takie organizacje, jak Światowa Organizacja Turystyki, Europejska Komisja do spraw Turystyki, a także Bałtyckie Forum Turystyczne.

Pozostałe najważniejsze działania realizowane w roku 2011, to działania, które miały na celu podnoszenie jakości produktu turystycznego, infrastruktury turystycznej, a także szkolenie i doskonalenie kadr oraz działania związane z rozbudową ogólnopolskiego systemu informacji turystycznej. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, oddam głos pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że pani dyrektor najpierw omówi tę część, a jeśli chodzi o POT...

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Wszystko razem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach części – Turystyka, realizowało zadania z tego obszaru w ramach trzech działów budżetowych: turystyki, administracji publicznej oraz obrony narodowej. Dochody budżetowe w części 40 nie były planowane i nie są planowane, ponieważ realizujemy je w dość niskich kwotach. W roku 2011 zrealizowano dochody w kwocie 28 tys. zł. Prawie 92% dochodów pochodzi z działu administracji publicznej, a tylko 8% pochodzi z działu turystyki, w zakresie zadań z upowszechniania turystyki tytułem zwrotu należnych odsetek w ramach dotacji celowych. Łącznie dochody zostały zrealizowane na kwotę 28 tys. zł.

Wydatki budżetowej w części 40 były w ustawie budżetowej zaplanowane na kwotę 48.313 tys. zł. W trakcie roku budżetowego dokonano zwiększenia budżetu turystyki o kwotę związaną z prezydencją. Były to środki przeznaczone w ramach programu wieloletniego na wypłatę nagród dla osób, które realizowały to zadanie. Wykonanie wydatków w części 40 wyniosło 47.416 tys. zł. Jest to 98,1% planu po zmianach. Gros to wydatki bieżące, bo 99,7% i 0,3% to wydatki majątkowe, które są realizowane w dziale administracja publiczna.

Wydatki w roku 2011 były wyższe o 1,7%. Należy zwrócić uwagę, iż największą pozycją w części turystyka są dotacje, które stanowią 83,8%. Są to dotacje przede wszystkim na działalność bieżącą Polskiej Organizacji Turystycznej w formie dotacji podmiotowej oraz dotacje zlecone na zadania z zakresu upowszechniania turystyki. Pozostałe pozycje to przede wszystkim wydatki bieżące oraz świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatki majątkowe. Stanowi to 16,2% wydatków ogółem.

Jak państwo widzą, udział realizowanych wydatków w działach budżetowych – największa pozycja to dział 630 – Turystyka. To prawie 91% wszystkich wydatków. Administracja publiczna stanowi niecałe 9% wydatków. Dział turystyka był realizowany

w ramach trzech rozdziałów. Wydatki zrealizowano na kwotę niemalże 43.000 tys. zł, co stanowi 99,4% planu. W ramach tego działu realizowano zadania w rozdziałach – Polska Organizacja Turystyczna. Należy zwrócić uwagę, że tu jest bardzo znaczna kwota – 38.100. tys. zł; upowszechnianie turystyki – 1620 tys. zł. Pozostała działalność to kwota 3213 tys. zł. Udział 89%, to dotacje dla POT.

Polska Organizacja Turystyczna, jak zapewne państwo wiedzą, jest państwową osobą prawną. Nadzór nad nią sprawuje minister właściwy do spraw turystyki. Plan finansowy POT jest ujęty w załączniku nr 14 do ustawy budżetowej. Wydatki zostały zrealizowane w formie dotacji podmiotowej w kwocie 38.100 tys. zł.

Bardzo ważnym zadaniem realizowanym w 2011 roku było, wspólnie ze spółką PL.2012, przygotowanie projektu – Program budowy wizerunku i promocji Polski w kontekście UEFA Euro 2012. Polska Organizacja Turystyczna zrealizowała także reklamę Polski, jako kraju partnerskiego podczas najbardziej prestiżowych targów w Berlinie w 2011 roku. Kontynuowano też kampanię wspierającą polską kandydaturę wielkich jezior mazurskich w światowym konkursie na 7 nowych cudów natury.

Rozdział 63003 to zadania w zakresie upowszechniania turystyki. Na to zadanie została wygoszparowana kwota w wysokości 1800 tys. zł. Zrealizowano dotację na kwotę 1620 tys. zł. Stanowiło to 90% planu. Zrealizowane zadania zostały rozdzielone w ramach otwartego konkursu. W tym konkursie biorą udział organizacje pozarządowe i są one wyłaniane w drodze otwartego konkursu przeprowadzonego na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Łącznie w 2011 roku dofinansowano 25 zadań z zakresu upowszechniania turystyki.

Główne zadania zrealizowane w roku 2011 to, dofinansowanie zadań związanych z odnowieniem i wytyczeniem około 5500 km szlaków w ramach kształtowania przestrzeni turystycznej. Dofinansowano projekty szkoleń i doskonalenia kadr zawodowych. W tym zadaniu brało udział około 1760 osób.

Pozostała działalność w ramach tego rozdziału, to inne zadania w zakresie turystyki. Na pozostałą działalność wydatkowano środki w kwocie 3213 tys. zł. Stanowi to prawie 98% planu po zmianach. Tak, jak państwo widzą, to są grupy wydatków, zrealizowano natomiast nagrody Ministra Sportu i Turystyki dla laureatów konkursu za najlepszą pracę magisterską w zakresie gospodarki turystycznej, a także realizację centralnego etapu III Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej. Realizowano zadania związane z akcją „Bezpieczny Telefon”, „Bezpieczny Stok” i „Bezpieczna Woda”. W ramach tego rozdziału finansowane były składki do organizacji międzynarodowych. W ramach tych środków organizowano konferencje, szkolenia, jak również przeprowadzono prace badawcze w turystyce. Bezpośrednim wykonawcą prac badawczych był Instytut Turystyki.

Dział 75 – realizacja zadań w tym obszarze kosztowała 4473 tys. zł, co stanowi 86,9% planu po zmianach. Trzeba nadmienić, że w tym dziale dokonano zwiększenia, tak jak wcześniej wspomniałam, na zadania związane z przygotowaniem i sprawowaniem przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Na to zadanie zostały przeznaczone środki z rezerwy celowej decyzją ministra finansów. W układzie rozdziałów jest przedstawione wykonanie rozdziału 75001 na kwotę 3826 tys. zł. Stanowi to niemal 86% wydatków w dziale administracja, 14% to wydatki związane z przygotowaniem i prowadzeniem przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej.

W ramach rozdziału – Urzędy naczelných i centralnych organów administracji rządowej wykonano zadania na kwotę 3826 tys. zł. Zwiększono tu również wynagrodzenia, poprzez wypłatę nagród i dodatkowych wynagrodzeń dla członków korpusu prezydencji. Będzie to wynikało z tego zwiększenia. Zrealizowano wydatki na kwotę 3826 tys. zł, co stanowi 86% planu. Wydatki majątkowe, jak już państwo widzieli, są tylko w dziale administracji na kwotę 133 tys. zł.

Przygotowanie i sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej, po dokonaniu tych wszystkich zwiększeń zadania wykonano na kwotę 646 tys. zł. W ramach tych środków zrealizowano konferencje, spotkania, wyjazdy studyjne.

Obrona narodowa – zrealizowano środki przeznaczone na zadania w 100% w stosunku do planu. Były to szkolenia, przeprowadzone treningi i instruktarz w dziedzinie turystyki dla pracowników obszaru turystyki, jak również Polskiej Organizacji Turystycz-

nej. Tak jak już państwu wspominałam, plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej jest ujęty w załączniku nr 14 do ustawy budżetowej. W załączniku nr 13 jest plan finansowy COS. Przychody POT zostały wykonane ogółem w kwocie 104.011 tys. zł. Znaczące pozycje to dotacja podmiotowa w kwocie 38.100 tys. zł. Stanowi to prawie 37% wszystkich przychodów. Dotacje celowe to kwota 12.661 tys. zł, co stanowi 12% przychodów. Bardzo znaczna kwota, to środki otrzymane z Unii Europejskiej – 51.559 tys. zł, co stanowi blisko 50% przychodów.

Koszty Polska Organizacja Turystyczna zrealizowała na poziomie 103.958 tys. zł. Usługi obce, ubezpieczenia, wynagrodzenia, to są koszty funkcjonowania Polskiej Organizacji Turystycznej i wynoszą one łącznie 9519 tys. zł i składają się na to, tak jak już wspominałam, usługi obce. W ramach tych usług realizowane są wydatki związane z administrowaniem Polską Organizacją Turystyczną, wynagrodzenia, ubezpieczenia społeczne i inne świadczenia, a także koszty realizacji zadań. Są tu koszty związane z zadaniami statutowymi realizowanymi przez Polskie Ośrodki Informacji Turystycznej za granicą. Częstkowa kwota to prawie 20.000 tys. zł. Koszty realizacji zadań statutowych, realizowane przez departamenty POT, to prawie 10.000 tys. zł. Środki związane z realizacją projektów Unii Europejskiej, bardzo znaczna kwota, bo 64.000 tys. zł, co stanowi prawie 62% wszystkich zrealizowanych kosztów. Wynik finansowy Polska Organizacja Turystyczna uzyskała na poziomie 53 tys. złotych.

Budżety wojewodów – tak jak w części kultura fizyczna również nie są planowane na etapie ustawy budżetowej. W trakcie roku rezerwami celowymi zwiększono ten dział o kwotę 100 tys. zł. Zostały one zrealizowane. Było to zadanie inwestycyjne w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych w województwie dolnośląskim. Dochodów w tej części nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. O spójny koreferat do tych części proszę pana posła Andrzeja Gut-Mostowego.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panie przewodniczący, jeśli dobrze rozumiem – turystyka i POT.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak, wszystko.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, państwo posłowie, rok ubiegły był wyjątkowy dla polskiej turystyki, ponieważ był to okres prezydentury. Była to szansa na wykorzystanie tego faktu do wykreowania i zaprezentowania naszego wizerunku wszystkim krajom. Biorąc to pod uwagę oraz przedstawione przez panią dyrektor fakty, widzimy, że ten rok został dobrze wykorzystany. Podstawowe działania resortu, przede wszystkim Europejskie Forum Turystyki, które odbyło się w lipcu w Krakowie, ale także posiedzenie Regionalnej Komisji do spraw Europy, Światowej Organizacji Turystyki w Katowicach i Zabrzu spowodowały, że Polska została odpowiednio zaprezentowana w środowiskach ludzi, którzy bardzo wiele znaczą w Europie.

W moim przekonaniu odbyła się jeszcze jedna bardzo ważna impreza – Targi Turystyczne w Berlinie, gdzie Polska pełniła rolę współgospodarza. To wyjątkowe, niepowtarzalne wydarzenie, które w branży turystycznej i w środowiskach turystycznych całego świata zostało dobrze odnotowane. Jeżeli popatrzymy na dane z pierwszego kwartału, przedstawione przez Instytut Turystyki, dotyczące turystyki zagranicznej i przyjazdowej, to można odczytać kilkunastoprocentowy wzrost w tym roku, jako efekt działań ubiegłorocznych.

Przechodząc do realizacji budżetu w części 40 widzimy, że realizacja była wykonana dobrze. Zarówno opinie BAS jak i NIK są zgodne z danymi statystycznymi. Wykonanie to około 100%. Może zwracać uwagę tylko niższe wykonanie w dziale 750 – Administracja publiczna, ale trzeba to odczytywać korzystnie, jako że występowały mniejsze koszty administracyjne. Nawiązując do realizacji budżetu przez Polską Organizację Turystyczną, widzimy, że była bez zastrzeżeń. Jak już podkreślałem, ta duża impreza, która rok

temu odbyła się w Berlinie, a także inne działania związane z promocją Polski za granicą oraz badaniem rynku turystycznego, badania marketingowe wykonywane przez resort i przez POT wydają się być dobrą prognozą na przyszłość.

Nie będę szczegółowo analizował wszystkich działań związanych z turystyką, czy poszczególnych zapisów. Najistotniejsze jest to, że wykonanie budżetu zarówno w części 40, jak i Polskiej Organizacji Turystycznej nie budzi zastrzeżeń. Można dostrzec jeden nieduży cień. W raporcie NIK mamy jedną kwestię podkreśloną – Polska Organizacja Turystyczna nie wniosła opłat abonamentowych za cztery radiodbiorniki zainstalowane w samochodach służbowych. Myślę, że ten cień jest bardzo subtelny i nie rzutuje na działalność całego POT.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że wnioskuje pan o pozytywną opinię, pomimo braku opłat abonamentowych.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Za cztery radiodbiorniki w samochodach. Tak, wnioskuje o pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Poprosimy, aby teraz płynnie odniósł się do tego pan dyrektor. Prosimy o opinię NIK do tych części.

Dyrektor departamentu NIK Grzegorz Buczyński:

Lekko wspominałem o tym w mojej pierwszej wypowiedzi – nasza ocena jest pozytywna, zarówno do części 40, jak i działalności POT. Oczywiście drobiazgi, my musimy podnosić takie kwestie, czasem wywołują one śmiech i to również jest pożyteczne. Dodam, będąc przy drobiazgach, że stwierdziliśmy również brak mierników zadań i podzadań realizowanych w ramach budżetu zadaniowego. Obie te kwestie oraz jeszcze dwie inne drobne, o których nie warto wspominać, zostały już rozwiązane, o czym poinformowała Izba Polska Organizacja Turystyczna. Ogólnie oceniamy to bez zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi. W chwili obecnej jest czas na ewentualne pytania posłów. W punkcie pierwszym zgłosił się pan Jan Tomaszewski, ale go nie widzę. Czy jeszcze ktoś chce zadać jakieś pytania? Poseł Tadeusz Tomaszewski chciał jeszcze o coś dopytać.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Szanowni państwo, pani minister, przychody Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, jak wynika z opinii BAS, były niższe od zakładanych. Stan funduszu wzrósł z planowanych 66.000 tys. zł do 110.000 tys. zł. W związku z powyższym, czy te wpływy były związane z kumulacją pod koniec roku, czy nie można było ich wydać? Pamięamy, iż o 50.000 tys. zł były mniejsze wydatki na inwestycje. Potrzeby inwestycyjne były, bo 2011 rok, to czas jednych z najmniejszych limitów dla województw na inwestycje. Rodzi się pytanie – z czego to wynikało, że na koniec jest więcej, a w ciągu roku nie wykonaliśmy planu związanego z inwestycjami sportowymi?

Drugie pytanie, jeśli chodzi o Fundusz Zajęć Sportowo-Rekreacyjnych dla Uczniów. Na koniec roku mamy prawie taką kwotę jak co roku – jest plan do wydatkowania. W tym roku pewnie te przychody nie będą niższe, dlatego że mamy dużo reklam piwa, jak widać po Euro, a ten fundusz jest na tym oparty. Chciałem zapytać, czy pani minister rozważa możliwość ogłoszenia jeszcze w trakcie roku dodatkowego konkursu na określone zadania pomimo tego wcześniej ogłoszonego, już rozstrzygniętego konkursu? Przypomnę, że tamten dotyczył nauki pływania i zaadresowany był do gmin i organizacji pozarządowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Jest kolejne zgłoszenie. Bardzo proszę – pan poseł Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, wygląda na to, że jest super, że jest bardzo pięknie. Ja tego nie odczuwam, szczególnie na dole, gdzie korzystamy z pieniędzy Ministerstwa Sportu i Turystyki. Polacy to odczuwają inaczej – nie jest tak

pięknie, jak w większości wypowiedzi tych, którzy wygłosili koreferaty. Moje zdanie jest troszeczkę odmienne – jest na „3-” pani minister, żeby nie było jakichś złudzeń.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Pozytywna ocena – zdałam.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Chciałbym zapytać o wydatki na nadzór inwestorski przy budowie Stadionu Narodowego w Warszawie, powierzony Narodowemu Centrum Sportu – dlaczego te 15.000 tys. zł zostało przekazane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki? Najwyższa Izba Kontroli, jak najbardziej zasadnie ma zastrzeżenia do tego, tak się wydaje. To są dość poważne pieniądze. Jak pani minister może to wyjaśnić? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Chodzi o te dodatkowe pieniądze, które były...

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

15.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak, pamiętam. Dziękuję bardzo za tę energię, którą pan poseł jak zwykle wprowadził na posiedzenie, która ożywia nas do tego, aby teraz wysłuchać odpowiedzi pani minister i służb jej podległych, do tych wszystkich uwag, które przedstawili posłowie w koreferatach i dodatkowych pytaniach. Bardzo proszę.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Bardzo dziękuję. Dziękuję państwu serdecznie za bardzo merytoryczną dyskusję. Po raz kolejny jestem mile zaskoczona, bo odnosimy się do faktów, do liczb i ta dyskusja coś wnosi. Dziękuję również za, mimo wszystko, pozytywną ocenę. Rozumiem, że ministerstwo zdało egzamin. Co prawda to jest 2011 rok, więc nie mówię, że to ja, ale moi poprzednicy. Zdaliśmy mimo wszystko egzamin, dziękuję panu posłowi za tę ocenę.

Odpowiedzi na pytania szczegółowe przedstawi pani dyrektor. Jeśli będzie potrzeba, to ja ewentualnie uzupełnię.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Chciałam się odnieść do koreferatu pana posła Tomaszewskiego, jeśli chodzi o publikowanie wykazu przyznanych dotacji dla podmiotów. Taki wykaz jest publikowany w internecie, w chwili obecnej tworzymy specjalną stronę internetową, na której umieszczony będzie internetowy dziennik urzędowy. Taka informacja jest na naszych stronach internetowych. Jest również lista podmiotów, którym umorzono należności. To również znajduje się na naszej stronie internetowej w BIP.

Chciałam częściowo odpowiedzieć na pytanie dotyczące biletów na mecze Euro. Za wszystkie bilety zapłacono Ministerstwu Sportu i Turystyki, środki wpłynęły na nasz rachunek. Jeśli chodzi o fundusze i przychody funduszu, tak jak państwo wiedzą, fundusz został zrealizowany – wpływy z funduszu były w mniejszej wysokości, bo w kwocie 524.188 tys. zł. Niestety, to Totalizator Sportowy prognozuje wpływy z półrocznym wyprzedzeniem. W trakcie roku nie są już weryfikowane.

Odpowiadając panu posłowi, który miał koreferat na temat Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Żeby ministerstwo nie weszło w zobowiązania w stosunku do beneficjentów nie realizujemy pełnych wydatków, czyli nasze zadania są zrealizowane w niepełnej wysokości. Pod koniec roku zdarza się tak, że niektórzy beneficjenci po prostu rezygnują z realizacji zadań. Tak również się dzieje, jeśli chodzi o zadania inwestycyjne. Owszem, środki są przyznane w formie umowy, aneksu do umowy, natomiast zadanie później nie jest realizowane i te środki zostają niewykorzystane. Jeśli chodzi o inwestycje, to są mniejsze kwoty na realizację zadania, są oszczędności. W zadaniach bieżących, miękkich, podmioty po prostu zwracają środki, ponieważ realizacja zadania była tańsza niż dotacja przekazana w ramach umowy.

Owszem, bardzo chętnie chcielibyśmy zrealizować stan środków na koniec roku 2011, aby nasze wydatki były wyższe, ale, niestety, wszystkie fundusze, nie tylko nasze, ale też Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej nie mogą dokonać takiej zmiany, ponieważ są zablokowane przez Ministerstwo Finansów. Stan środków obrotowych na koniec 2010 roku to 110.000 tys. zł, w tym 57.000 tys. zł to kumulacja większych wpływów oraz środki z lat poprzednich – z roku 2010, w którym również nie mogliśmy przeznaczyć tych kwot na wydatki roku 2010.

Tyle, jeśli chodzi o duży fundusz. Analogicznie jest w mniejszym funduszu – Funduszu Zajęć Sportowo-Rekreacyjnych dla Uczniów nie byliśmy w stanie przewidzieć, że będzie taka duża wpłata. Ta duża wpłata była we wrześniu, gdzieś pod koniec, w trzecim, albo czwartym kwartale 2011 roku. W związku z tym nie mogliśmy dokonać zwiększenia w projekcie budżetu na rok 2012, bo na pewno dokonilibyśmy takiej zmiany. Na rok 2012 przeznaczono by znacznie większą kwotę, abyśmy mogli zrealizować zadania w tym funduszu. Pragnę dodatkowo powiedzieć, że te środki nie przepadają. Na pewno będziemy chcieli zwiększyć wydatki na rok 2013, właśnie dzięki tym środkom, które pozostały po roku 2011.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy to już wszystko? Szanowni państwo, mamy jeszcze drugi punkt. Musimy też, mówiąc technicznie, „skwitować” NIK.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Przepraszam, było jeszcze jedno pytanie. Pan poseł Marek Matuszewski zapytał o nadzór inwestorski realizowany przez Narodowe Centrum Sportu. Nie było żadnego dodatkowego przekazania. Była to inna klasyfikacja budżetowa, to zadanie realizowane było w paragrafie 4300 – Zakupu usług pozostałych. Te środki były zaplanowane już na etapie projektu budżetu na rok 2011.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan Jan Tomaszewski. Wywoływałem go wcześniej, ale był gdzieś w ważnych sprawach.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Tak, przepraszam. Panie przewodniczący, pani minister pierwsza i pani minister druga, szanowni goście, mam pytanie związane z budową stadionów. Brakuje mi tu kosztów stadionowych, ale mam nadzieję, że w późniejszym terminie będzie to wyjaśnione. Mam konkretne pytanie do pani minister. Minister Drzewiecki podpisując umowę na budowę Stadionu Narodowego pokazywał nam przed całą Polską, w „telewizorni”, że jest taka umowa – „każdy dzień opóźnienia przez wykonawcę oddania do użytku Stadionu Narodowego, będzie tego wykonawcę kosztował milion złotych – słownie jeden milion złotych”. Ponieważ, tak jak powiedział pan poseł Tadeusz Tomaszewski, ten stadion miał być oddany w czerwcu, a został oddany w styczniu-lutym, to co jest z tymi pieniędzmi? To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że jest to kontynuacja wniosku pana Tomaszewskiego, aby pani minister na piśmie w stosownym czasie udzieliła odpowiedzi. Bardzo proszę.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Panie pośle, w chwili obecnej trwa rozliczenie tej inwestycji. To jest nie tylko kwestia kar dotyczących opóźnienia, bo jesteśmy w sporze z generalnym wykonawcą, dotyczącym tego opóźnienia i liczenia, ale są tu również kwestie innych roszczeń, które wchodzi w grę. Całościowe rozliczenie będzie trwało jeszcze kilka miesięcy. Raport z tego rozliczenia zostanie oczywiście Wysokiej Komisji przedstawiony.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Ta procedura nadal trwa.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, za 15 minut na tę salę wkracza inna komisja. W związku z tym...

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałem wypowiedzieć się jeszcze w kwestii formalnej. Pani odpowiedziała na moje pytanie w sposób taki, jakby Najwyższa Izba Kontroli się myliła. Chciałbym zapytać pana dyrektora NIK – czy rzeczywiście tak jest, jak pani przekazała? Jeszcze jedna kwestia, pkt 3 – zapłacono za fakturę spółce PL.2012 kwotę 1725 tys. zł z tytułu kosztów dodatkowych wynagrodzenia dla pracowników spółki przewidzianego do wypłaty w 2012. Było to niezgodne z § 8 ustawy. Czy tu, według pani, też jest wszystko zgodne i NIK się myli? Nie chcę tu ze względu na czas przywoływać wielu punktów nieprawidłowości, które są przez Najwyższą Izbę Kontroli wykazane. Bardzo krótko, jakby pan mógł się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę – pan dyrektor Buczyński.

Dyrektor departamentu NIK Grzegorz Buczyński:

Mówiłem już o tym, że jesteśmy w sporze z ministerstwem. Prezentuje ono swój pogląd. Mam orzeczenie kolegium w tej sprawie i jestem nim absolutnie związany. Podtrzymujemy te ustalenia. Zaoferowałem w pierwszej części wypowiedzi, że mogę każdego dodatkowych wyjaśnień udzielić, dlaczego przyjęliśmy takie wnioski. Powołujemy się w raporcie na wykładnię prawną, czy też treść umów wiążących, z których te zobowiązania i wypłaty wykonano. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor chce wyjaśnić tę kwestię panu posłowi.

Dyrektor departamentu Departamentu Ekonomiczno-Finansowego MSiF Bożena Pleczeluk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, kwestia dotyczy pewnego sporu interpretacyjnego. Pierwszy zarzut – wynagrodzenie przekazane spółce jest wynagrodzeniem przekazanym, niezgodnie z planem finansowym. Wynagrodzenie dodatkowe dla pracowników spółki było wprowadzone do planu finansowego na 2011 roku i było zgodne z przyjętym przez radę nadzorczą i walne zgromadzenie, budżetem spółki. Nie można powiedzieć, że ten wydatek był niezgodny z planem finansowym, przyjętym na rok 2011. Nie widzę powodu, aby nie przekazać tego wynagrodzenia, zgodnie z przyjętymi zasadami i zgodnie z fakturą, którą otrzymaliśmy od spółki, nie widzę powodu, aby to wynagrodzenie mogło być wypłacone, stąd jest spór. Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że jest to wynagrodzenie dodatkowe dla pracowników i powinno być przekazane w okresie, kiedy jest wypłacone, i tyle.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, po wysłuchaniu informacji, sprawozdania, opinii NIK, koreferatów posłów, idąc za wnioskami posłów koreferentów, proponuję, aby Komisja podjęła opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku – druk nr 447, w zakresie działania Komisji. Nie będę czytał tych wszystkich części, które opiniowaliśmy. Sentencję końcową przeczytam: „Po analizie otrzymanych dokumentów i dyskusji poselskiej, Komisja pozytywnie opiniuje powyższe sprawozdanie, wraz z uwagami i wnioskami Najwyższej Izby Kontroli”.

Do przedstawienia powyższej opinii Komisja upoważnia posła... Teraz pytanie, czy są jakieś zgłoszenia. W przyszłym tygodniu jeden z posłów podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych musi zaprezentować naszą opinię. Czy są jakieś propozycje? Nie słyszę, więc ja będę państwa reprezentował. Dopisuję siebie.

Poddaję pod głosowanie tę opinię. Kto z państwa jest za przyjęciem tej opinii? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Czyli „3-” to nie jest jednak pozytywna ocena, tylko wstrzymanie się. Nauczyłem się czegoś nowego, patrząc na rękę pana posła Matuszewskiego. To taka przyjacielska uwaga. Stwierdzam, że opinia została przyjęta przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2. Chciałem podziękować obu paniom minister i pani dyrektor Annie Klimek-Krypie, która napracowała się dziś i w sposób syntetyczny przedstawiła nam analizę techniczną.

Minuta przerwy technicznej i zajmujemy się NIK.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, jesteśmy w punkcie drugim – sprawozdanie z działalności Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli w 2011 roku i w pierwszym półroczu 2012 roku (druk nr 485) – referuje pan dyrektor Grzegorz Buczyński.

Dyrektor departamentu NIK Grzegorz Buczyński:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jak co roku przedstawiliśmy bardzo syntetyczne sprawozdanie z naszej działalności. Skoncentrowałbym się zatem na kilku elementach, które są nowe w naszej NIK-owskiej rzeczywistości. W ubiegłym roku poddani zostaliśmy reorganizacji, co było następstwem istotnej zmiany ustawy o NIK. Tak się złożyło, że departament, którym kieruję, w zasadzie się nie zmienił – nie zmieniła się ani nazwa, ani zakres, ani skład osobowy. Nieco zwiększono stan etatów, ze względu na ogromny zakres tematyczny, jakim zajmuje się ten departament. Odeszła tylko problematyka funkcjonowania rzecznika praw dziecka.

Jeżeli chodzi o kwestie organizacyjne, to chcę powiedzieć, że departament bardzo mocno się zmienia. Zmiana pokoleniowa – w niedługim czasie odchodzi 1/3 stanu załogi, również zmieni się kierownictwo departamentu, nie tylko z racji wieku, ale z racji konkursów ustawowych, które odbędą się na początku przyszłego roku. To jest istotna informacja dla jakości pracy.

Jeżeli miałbym jeszcze przekazać jakiś sygnał, to chcę paniom i panom posłom powiedzieć, że, ze względu na blokadę płacową, coraz trudniej jest nam zdobyć dobrych pracowników o wysokich kwalifikacjach, które są niezbędne w Izbie. Pomimo, że bardzo wielu kandydatów zgłasza się do pracy, to po bardzo szczegółowym przyjrzeniu się kandydaturom, po przesiewie na kolejnych etapach, mamy kłopoty ze znalezieniem następców osób odchodzących na emeryturę. Generalnie, w NIK znaczna część osób jest już w zaawansowanym wieku, z doświadczeniem, bo tak też można to odczytać.

Jeżeli chodzi o działalność merytoryczną, bardzo szczegółowo ją tu przedstawiamy. Wykonaliśmy bardzo wiele kontroli jednostkowych – rekordowo 114. Staramy się też reagować na wszystkie wnioski państwa, które są coraz liczniejsze. Troska o pokazywanie państwu tych problemów jest coraz większa. Oczywiście nie robimy tych kontroli zaraz, bo jesteśmy uwikłani w długotrwałe kontrole planowe, ale obiecujemy i staramy się je przeprowadzać jak najszybciej, aby sprostać oczekiwaniom. Sport w ostatnich latach zajmował nam bardzo dużo czasu, z racji przygotowań do Euro i nie tylko. Daliśmy temu wyraz w naszych raportach. Muszę powiedzieć, że na zakończenie mojej pracy w NIK mam satysfakcję, że większość z nich budzi zainteresowanie mediów, społeczeństwa i państwa posłów również.

Bardzo intensywny okres pracy to drugie półrocze. Przekażemy Izbie 5 kolejnych raportów. W tym drugim półroczu realizujemy również 5 dużych kontroli planowych. Zwrócę uwagę na jedną – na wniosek państwa posłów robimy rekontrolę – Wychowanie fizyczne i sport w szkołach. To jest ta kontrola, która dwa, a prawie trzy lata temu wzbudziła bardzo duże kontrowersje. Niektórzy uważali, że jest bardzo dobrze, my byliśmy zgoła innego zdania. Te sygnały, które otrzymujemy, i sprawozdanie, które przeprowadziłem, nie napawają nadmiernym optymizmem. Ta kontrola planowa rozpocznie się we wrześniu tego roku. Niebawem będzie przygotowany raport pogłębiony. Na wniosek pana posła Tadeusza Tomaszewskiego obejmujemy nim również szkoły niepubliczne.

Przeprowadzamy również kontrole doraźne, w miarę otrzymywania od państwa sygnałów o potrzebach zbadania określonej problematyki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o koreferat pana posła Jacka Falfusa.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Panie przewodniczący, panie dyrektorze, szanowni państwo, na wstępie chciałem podać kilka informacji ogólnych w odniesieniu do działalności Najwyższej Izby Kontroli. One obrazują ogrom prac i zadań, które na niej spoczywają. Z przedłożonego Sejmowi RP sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2011 roku wynika, że w tym roku NIK skontrolowała 2817 podmiotów, formułując aż 3115 wystąpień pokontrolnych, w tym 298 wystąpień do jednostek nadrzędnych nad tymi podmiotami.

Liczba kontroli przeprowadzonych przez NIK zwiększa się co roku. W tym roku również, za sprawą nas, posłów, tak jak powiedział pan dyrektor, coraz częściej zwracamy się do NIK o kontrolę różnych spraw. W tym miejscu chciałem pozwolić sobie na pewną konkluzję. Jak wiemy, NIK współpracuje podczas przeprowadzania kontroli również z innymi organami kontroli działającymi w administracji rządowej i co ważniejsze, w administracji samorządów terytorialnych. Liczba tych kontroli w 2011 roku zmalała w stosunku do roku 2010 o około 20%, co może dziwić na tle większego zainteresowania posłów kontrolami.

Chciałem zwrócić uwagę, że ta liczba dotyczy współpracy z innymi podmiotami spoza własnej kontroli, spoza tych spraw, do których właściwość należy rozpatrywanie przez NIK. Na tym tle zasadny jest wniosek kierowany zarówno do NIK, jak i innych organów kontroli, zwłaszcza generalnego inspektora kontroli skarbowej i dyrektorów urzędów kontroli skarbowej o bardziej intensywną współpracę. Myślę, że byłoby to z korzyścią dla samorządów i dla urzędów kontroli skarbowej. Wydaje się również, że generalny inspektor kontroli skarbowej powinien przedstawić Sejmowi, podobnie jak NIK, sprawozdanie ze swojej działalności i działalności urzędów kontroli skarbowej.

To tyle ogólnych informacji. Chciałem jeszcze powiedzieć kilka zdań o Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, którego sprawozdanie za okres działalności półtorarocznej w dniu dzisiejszym rozpatrujemy i który jest odpowiedzialny za współpracę z czterema komisjami sejmowymi, w tym również, jak wszyscy wiemy, z naszą. Od działalności kontroli departamentu zależą między innymi sprawy czterech ministrów – jak nazwa wskazuje – ministra nauki i szkolnictwa wyższego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, ministra edukacji narodowej oraz ministra sportu i turystyki.

W departamencie NIK, kierowanym przez pana Grzegorza Buczyńskiego od połowy ubiegłego roku, zwiększył się zakres prac o kontrole wykonywane z zakresu części 40 budżetu – Turystyka. Turystyka przeszła do naszej Komisji i do naszego ministerstwa. Przez te półtora roku departament opracował aż 25 informacji o wynikach kontroli. Całą działalność sprawozdawczą Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK należy ocenić bardzo pozytywnie.

Oceniamy szczególnie wysoko wkład pracy i jej efekty, zawarte w informacjach o przygotowaniach Polski i Ukrainy do organizacji Turnieju Finałowego Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012. Ocena stanu faktycznego wynikająca z ustaleń kontrolnych i pokontrolnych pozwoliła uniknąć, bądź naprawić wiele błędów i usterek instytucji i osób fizycznych oraz prawnych, odpowiedzialnych ze strony rządu i innych jednostek, za kontrolę inwestorską i wykonawczą. W tym zakresie najcenniejsze są te uwagi.

Reasumując, chciałem podkreślić – proponuję bardzo wysoko ocenić wartość merytoryczną kontroli zawierających aspekty legalności, celowości, gospodarności i rzetelności, stanowiące kryteria równoważne. Chciałem podkreślić równoważność tych aspektów, które są zawarte w każdej kontroli. To jest istotne. Trzeba stwierdzić, że materiały NIK są przygotowane dokładnie, rzetelnie i bardzo dobrze. Wnioski są wyważone i celne, co do meritum sprawy. Proponuję bardzo pozytywną opinię o pracy NIK w zakresie sprawozdawczości w odniesieniu do naszej Komisji. Dziękuję, panie dyrektorze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że poza salą czeka już kolejna komisja, która 5 minut temu powinna rozpocząć pracę i że nie ma żadnych kontrowersji dotyczących tego

punktu, proponuję, aby Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki przyjęła opinię nr 4 dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, w kwestii sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2011 roku oraz za pierwsze półrocze 2012 roku w zakresie działania Komisji.

Odczytam – „Na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2012 roku Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki rozpatrzyła w zakresie swojego działania sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli – druk nr 485. Po zapoznaniu się z informacją na wyżej wymieniony temat od dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli, analizie otrzymanych dokumentów oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja pozytywnie ocenia działalność Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli w roku 2011.

Komisja bardzo wysoko ocenia wartość merytoryczną informacji o wynikach przeprowadzonych kontroli oraz ich przydatności dla prac Komisji, podkreślając jednocześnie rzetelność i dokładność przygotowanych materiałów i dokumentów. Komisja wyraża podziękowanie kierownictwu i pracownikom departamentu za bardzo dobrą współpracę”.

Rozumiem, że przyjęliśmy tę opinię bez głosów przeciw. Opinia została przyjęta. Zakończyliśmy posiedzenie Komisji.